

Relax na Maxa

czytaj str. 2

Rozmowy (nie)kontrolowane

czytaj str. 3

Miła Street 18

czytaj str. 4

Szkolny kalejdoskop

czytaj str. 5

Kapibara

czytaj str. 6

Filmoteka

Opowieść wigilijna

czytaj str. 6

A może by tak poczytać...

TERRY PRATCHELL

czytaj str. 7

Gabriel gra

czytaj str. 7

IGNACY POLECA

czytaj str. 8

Radom turystycznie

Perły radomskiej architektury

W sercu Radomia, przy ulicy Żeromskiego, wznosi się Klasztor Bernardynów – perła historycznego i sakralnego dziedzictwa. Ten niezwykle kompleks klasztorny stanowi nie tylko istotny element lokalnej historii, ale również przyciąga licznych turystów ze względu na swoje unikatowe walory. Zespół klasztorny Bernardynów w Radomiu został uznany za Pomnik Historii rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 15 marca 2022 roku. Swoje powstanie zawdzięcza królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi, który w 1467 roku wyraził zgodę na osiedlenie się bernardynów w Radomiu. Zakonnicy przybyli do miasta w 1468 roku. Na przestrzeni dziejów klasztor otrzymał liczne nadania królewskie, a także wsparcie mieszczan i szlachty. Mnisi zaangażowani byli w uroczystości towarzyszące wizytom królów Polski w Radomiu, a kiedy w XVII i XVIII wieku w mieście obradował Trybunał Skarbowy Koronny, w kościele bernardyńskim najczęściej odbywały się msze inauguracyjne, w których uczestniczyli magnaci i szlachta z całej Polski. Klasztor zachwyca swoją architekturą. Jego korzenie sięgają XV wieku, a obecny kształt to wynik wielu lat rozbudowy i przekształceń. Gotycka bryła budowli z monumentalną fasadą, stanowi wspaniały przykład sztuki sakralnej minionych wieków. Turysta przekraczający progi klasztoru wchodzi w świat, gdzie mistyczny klimat i artystyczne detale wprowadzają go w atmosferę dawnych czasów. Kościół zdobiony malowidłami, rzeźbami i barokowymi ołtarzami.

W wystroju świątyni szczególnie cenne są gotyckie stalle w kaplicy Matki Bożej Anielskiej (przekształcona z zakrystii) z ok. 1500 roku, portrety trumienne, epitafia i płyty nagrobne z XVIII wieku. W prezbiterium znajduje się okazała grupa rzeźbiarska Pasji pochodząca z kręgu warsztatowego Wita Stwosza. Turysta odkrywa tutaj bogactwo artystyczne i duchową głębię, które czynią



wizytę niezapomnianym doświadczeniem. Ponadto, klasztor stanowi ważny ośrodek kultury i edukacji. Organizowane tu wydarzenia kulturalne, koncerty i wystawy przyciągają zarówno lokalną społeczność, jak i gości spoza Radomia. To miejsce, gdzie historia przenika się ze współczesnością, tworząc harmonijną przestrzeń dla spotkań i inspiracji. Klasztor radomskich bernardynów należy do najlepiej zachowanych na terenie Polski średniowiecznych założeń tegoż zakonu. To swoista perła turystyczna miasta i regionu, którą niewątpliwie warto odwiedzić, szczególnie w okresie świąt Bożego Narodzenia. Dlaczego? Ponieważ co roku w Kaplicy Adoracji Najświętszego Sakramentu wybudowana jest szopka, którą wyróżniają liczne ruchome elementy, tworząc cudowny klimat świąt.

■ Maksymilian Goździk 7c

Gwiazdozbiór

Pani Dominika Czarnota i „Miś” na Islandii

Ulubiony kwiat:

Uwielbiam wszystkie żywe kwiaty. Nie wyobrażam sobie domu bez kwiatów. Jednak moimi najukochańszymi są hortensje.



Film, który nigdy mi się nie znudzi:

Uwielbiam stare polskie komedie takie jak np. „Miś”. Jednak nie pogardzę thrillerami czy ekranizacjami różnych powieści.

Ulubiona książka:

Kocham kryminały i thrillery. Posiadam mnóstwo książek Harlana Cobena, Simona Becketta czy Remigiusza Mroza.

Muzyka, której słucham:

Lubię muzykę klasyczną, która jest mocno nacechowana emocjonalnie, gustuję również w muzyce instrumentalnej. Jednak najbliższe są mi stare, rockowe ballady Guns n' Roses, Metallica czy Scorpions.

Wymarzone miejsce:

Zdecydowanie Islandia. Islandia to jedno z nielicznych miejsc na Ziemi, gdzie możesz doświadczyć potęgi czterech żywiołów. Ogień tuż pod stopami, woda spadająca z setek niezwykłych wodospadów, powietrze tak czyste, a jednocześnie przesiąknięte zapachem wydobywającego się zewsząd siarkowodoru i ziemia, surowa, niekiedy drżąca pod stopami. Miejsce godne zobaczenia.

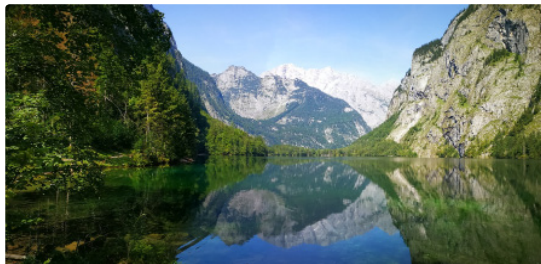
Człowiek, którego podziwiam:

Nie będę mówić o ludziach z ekranu ani z pierwszych stron kolorowych gazet. Nie znam ich dokładnie, więc nie mogę się wypowiadać, czy są godni podziwu, czy nie. O tym mogłyby zdecydować osoby z ich najbliższego otoczenia: rodzina, grono przy-

Relax na Maxa

Sferiować można!

Park Narodowy Berchtesgaden położony w południowo – wschodniej części Niemiec, w Alpach Bawarskich, od południa graniczy z Austrią. Park został utworzony w 1978 roku, od roku 1990 stanowi część Rezerwatu Biosfery UNESCO. Jest niezwykłą perłą przyrody i kultury. Powierzchnia parku zajmuje obszar ponad 200 km², a najwyższym szczytem jest Watzman o wysokości 2713 m.



n.p.m. Park ten oferuje niezapomniane doświadczenia dla miłośników przyrody i historii. Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów parku jest malownicze jezioro Königssee, otoczone majestatycznymi górami Alp Bawarskich. Woda jeziora jest tak czysta, że można dostrzec dno na głębokość kilkunastu metrów. Rejs po tym jeziorze to niezapomniane wrażenia, umożliwiające podziwianie dziewiczej natury i wysokich szczytów otaczających akwen. W samym sercu parku znajduje się także „dom wakacyjny” Adolfa Hitlera, zwany Gołębią Skałą (Kehlsteinhaus). Hitler otrzymał go na swoje 50 urodziny. Dziś miejsce to pełni funkcję punktu widokowego, oferując widok na malownicze krajo-

brazy i przypominając o historycznych wydarzeniach. Do największych ssaków występujących na terenie parku należą: sarny, jelenie, kozice i koziorożce alpejskie oraz zające i świstaki. Park jest również miejscem wylęgu różnorodnych ptaków np. orla

przedniego, sowy włochatki, jarzabka, cietrzewi, głuszców, pardwy i wielu innych zagrożonych wyginięciem. Żyje tu również 16 gatunków gadów i 5

gatunków ryb. Berchtesgaden to także raj dla miłośników pieszych wędrówek. Liczne szlaki trekkingowe prowadzą przez górskie doliny, pastwiska i lasy, umożliwiając bliiski kontakt z dziką przyrodą. Na szlakach można spotkać różnorodność flory i fauny, a także cieszyć się świeżym powietrzem i spokojem otaczającego środowiska. Park narodowy Berchtesgaden jest miejscem, gdzie natura i kultura harmonijnie się łączą. Z jednej strony fascynujące krajobrazy górskie, a z drugiej bogata historia i tradycje regionu. To nie tylko oaza dla turystów, ale także ważne miejsce ochrony przyrody, mające na celu zachowanie unikatowego ekosystemu Alp.

■ Maksymilian Goździk 7c

Poetycko

„Święta w 34”

Od listopada w szkole słysząc odliczanie, tygodni i dni w kalendarzu skreślanie:

dwadzieścia trzy, dwadzieścia dwa

ile trzeba czekać nam?

Pierwszego śniegu wyglądanie

i na spotkanie świętego Mikołaja oczekiwanie.

Szkola zakłada odświętne ubranie

girlandy, choinki i bombek połyskiwanie.

Po korytarzach snuje się kołęda, a w salach mruży bożonarodzeniowa gawęda.

Świąteczny Kiermasz – szkolna tradycja,

każdy nauczyciel i uczeń to przyzna.

Talenty artystyczne wszyscy prezentują,

piękne ozdoby i słodczyce produkują.

Loteria fantowa to nie lada gratka

na każdego czeka piękna niespodzianka.

Zanim świąteczną przerwę zaczniemy

do wigilii klasowych zasiądziemy.

Życzenia i jedność wszyscy okażemy,

tak Nowy Rok w radości zaczniemy.

■ Aurelia Figarska 4d

jaciół, współpracownicy. Moim zdaniem godni podziwu są przede wszystkim ludzie, którzy są w stanie ratować ludzkie życie, pomagać innym oraz są bezinteresowni.

Ulubione danie:

Choć coraz odważniej sięgamy po egzotyczne potrawy z różnych stron świata, to jednak moje ulubione dania to wciąż potrawy z rodzimej, polskiej kuchni.

Pierwsza randka:

Niestety nie pamiętam. Może szkoła średnia?

Pierwsza łza:

Było ich wiele zarówno łzy szczęścia, jak i smutku. Wszystkie sukcesy mojej córki były okupione łzami szczęścia.

Niezapomniany sukces:

Cały czas na niego czekam.

■ Michalina Stępień 7d

Rozmowy (nie)kontrolowane

Mam nadzieję, że ten rok szkolny, będzie dla wszystkich niezapomnianym czasem – wywiad z przewodniczącym szkoły Franciszkiem Zarębą z klasy 8a

Wygrałeś wybory na przewodniczącego szkoły w roku szkolnym 2023/2024. Jak się czujesz?

Bardzo dobrze, choć nie ukrywam, że wygrana była dla mnie sporym zaskoczeniem. To dla mnie wyróżnienie, że mogę sprawować w Samorządzie Uczniowskim tak ważną rolę.



Czy spodziewałeś się wygranej?

Nie spodziewałem się takiego obrotu sprawy, dlatego też jest mi niezmiernie miło, że tak wiele osób zaufało mi i dało szansę. Wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos bardzo dziękuję. Każdy z kandydatów wykazał się zaangażowaniem i pracował ciężko. Teraz będziemy współpracować i angażować się w sprawy naszej szkoły, tworząc Samorząd Uczniowski.

Co skłoniło Cię do startowania w wyborach do Samorządu Uczniowskiego?

Start w wyborach do Samorządu Uczniowskiego, to doskonała okazja do aktywnego udziału w życiu szkolnym. Jest to szansa na rozwijanie nowych umiejętności, doskonalenie pracy w zespole. Współpracując z osobami z samorządu oraz nauczycielami mamy możliwość wprowadzania nowych inicjatyw oraz działań, mamy wpływ na kształtowanie atmosfery społecznej. Działając wspólnie i motywując się wzajemnie, dajemy sobie możliwość do poprawy warunków życia szkolnego. Praca w samorządzie to przyjęcie swego rodzaju odpowiedzialności za reprezentowanie uczniów i podejmowanie decyzji, które mają wpływ na życie całej społeczności szkolnej.

Jak myślisz, czy to trudna praca? Poradzisz sobie na tym stanowisku?

Praca w Samorządzie Uczniowskim może być zarówno satysfakcjonująca, jak i wymagająca. Wszystko to zależy głównie od podejścia, zaangażowania, umie-

jętności organizacyjnych oraz zaangażowania czasowego. My wszyscy, tworzący Samorząd Uczniowski, musimy być gotowi uczestniczyć w spotkaniach, organizować różnego rodzaju wydarzenia i projekty, co stanowi dodatkowy obowiązek oprócz nauki. Praca w Samorządzie Uczniowskim niesie ze sobą odpowiedzialność i wiele nowych zadań. Bieremy odpowiedzialność za powierzone zadania i działamy w interesie wspólnoty uczniowskiej. Efektywnie komunikujemy się z innymi członkami samorządu, nauczycielami, uczniami oraz dyrekcją szkoły. Warto pamiętać, że praca w Samorządzie Uczniowskim to szansa na rozwijanie i kształtowanie umiejętności społecznych, przywództwa oraz współpracy z innymi. Jeśli masz pasję do aktywnego działania, wpływania na życie szkoły i współtworzenia pozytywnej atmosfery to praca w SU może być satysfakcjonującym i bardzo cennym doświadczeniem – tak jest w moim przypadku. Myślę, że zdobyte tu doświadczenia zaowocują w moim przyszłym życiu.

W jaki sposób chcesz umilić ten rok szkolny społeczności naszej szkoły?

Jako przewodniczący Samorządu Uczniowskiego, mam unikalną możliwość wpływania na atmosferę w szkole i organizowania różnorodnych działań, które umiłą rok szkolny wszystkim uczniom. Należy pamiętać, że samorząd tworzy kilkanaście osób i sam nie podejmuję decyzji. Wszystkie działania, pomysły są konsultowane i omawiane z Panią Dyrektorem oraz naszymi opiekunkami – Panią Mariolą Włodarczyk i Panią Anną Zarębą. Organizujemy wydarzenia integracyjne, takie jak: dzień bez mundurka, dyskoteka, mikołajkowa klasa, kiermasze świąteczne itp. Nasze działania mają na celu budowanie więzi między uczniami naszej szkoły, tworzenie przyjaznej atmosfery oraz wprowadzenie odrobiny zabawy i urozmaicenia do codziennego życia szkolnego. Mam nadzieję, że ten rok szkolny, będzie dla wszystkich niezapomnianym czasem, a samorządowi uda się zrealizować wiele przedsięwzięć.

Jakie są Twoje zainteresowania?

Moje zainteresowania to przede wszystkim siatkówka oraz gry komputerowe. Śledzę profesjonalne mecze siatkówki, zarówno lokalne, jak i międzynarodowe. To nie tylko dostarcza mi inspiracji, ale również pozwala na lepsze zrozumienie taktyki i techniki gry. Ważne jest, aby czerpać ra-

dość z tego, co kocha się robić i dzielić się tą pasją z innymi. Zarówno siatkówka, jak i gry komputerowe oferują wiele możliwości do odkrywania i rozwijania się.

Czy boisz się obowiązków związanych z byciem przewodniczącym szkoły? Planujesz je sobie?

Przewodniczenie szkolnemu samorządowi wiąże się z wieloma obowiązkami, a także możliwościami rozwoju osobistego. Odpowiedzialność za dobro wspólnoty szkolnej wymaga empatii, zrozumienia potrzeb innych uczniów i dążenia do stworzenia pozytywnej atmosfery – te wszystkie cechy mamy my – Samorząd Uczniowski wybrany w roku szkolnym 2023/2024 i nie boimy się wyzwania. ■ Michalina Stępień 7d

Szkolny kalejdoskop



18, 19 grudnia odbył się Kiermasz Bożonarodzeniowy. Uczniowie i rodzice przygotowali cudowne ozdoby świąteczne oraz pyszne przekąski, odbyła się także loteria fantowa, która cieszyła się olbrzymią popularnością. Kiermasz został zorganizowany przez Samorząd Uczniowski wraz z jego opiekunkami, przy wydatnej pomocy innych nauczycieli. Serdecznie dziękujemy wszystkim za zaangażowanie! ■ Mariola Włodarczyk, Anna Zaręba



Sportowe to i owo

Skoki narciarskie to jedna z najbardziej ekscytujących i widowiskowych dyscyplin sportowych zimą

Ten niezwykle sport, który cieszył się popularnością w Norwegii, szybko zyskał ją na całym świecie, przyciągając zarówno fanów sportu, jak i tych, którzy cenią sobie ekstremalne przeżycia. Pierwsze oficjalne zawody skoków narciarskich odbyły się w 1862 roku w Trysil, gdzie entuzjaści narciarstwa postanowili rywalizować ze sobą w umiejętnościach skakania na nartach. Początkowo, skoki były raczej rozrywką lokalną, ale szybko zyskały na znaczeniu przekształcając się w widowiskową dyscyplinę olimpijską. Ewolucja skoków narciarskich obejmowała rozwój skoczni, techniki skoków i zasady oceniania.

Wraz z rosnącym zainteresowaniem sportem, skocznie stawały się coraz większe i bardziej nowoczesne, umożliwiając skoczkom osiągnięcie znacznie większych odległości. Głównym celem skoków narciarskich jest osiągnięcie jak największej odległości i uzyskanie najwyższej oceny od sędziów za stylowy lot. Zawodnicy zjeżdżają ze stromej skoczni, osiągają ogromną prędkość, wybijają się na progu, a następnie oddają skok, unosząc się w powietrzu przez około 5-10 sekund. Moment lądowania jest równie istotny co sam lot, a zawodnicy starają się zachować perfekcyjną technikę, by zdobyć jak najwięcej punktów. Skoki narciarskie to nie tylko zimowy spektakl, ale również wymagający sport, w którym zawodnicy doskonalą sztukę lotu na nartach. Zasady skoków narciarskich obejmują kilka kluczowych elementów. Zawodnicy startują z rozbiegu, nabierając prędkości, by następnie wznosić się w powietrze, starając się osiągnąć jak największą odległość. Skoki narciarskie odbywają się na dwóch rodzajach skoczni: normalnej (K-90) i dużej (K-120). Zawody składają się z dwóch rund – pierwszej i finałowej. W pierwszej rundzie wszyscy zawodnicy oddają po jednym skoku, a najlepsi przechodzą do rundy finałowej. Podczas skoku sędziowie przyznają punkty za odległość, styl i postawę ciała. Kluczowym punktem skoczni jest tzw. punkt K (punkt konstrukcyjny), który decyduje o przyznawanych

punktach za odległość. Technika skoku obejmuje charakterystyczne ustawienie ciała, zgięcie w pasie, trzymanie rąk oraz utrzymanie stabilnej pozycji w locie. Skok kończy się lądowaniem na tzw. „outrunie”, a za bezpieczne i estetyczne lądowanie również przyznawane są punkty. Skoki narciarskie to nie tylko konkurencja indywidualna, ale także drużynowa. W ramach zawo-



dów odbywają się różne konkurencje, takie jak skoki na dużej i małej skoczni, a także konkursy drużynowe. Sport ten wymaga od zawodników nie tylko siły i zręczności, ale także odwagi i umiejętności kontrolowania nart w różnych, niekiedy trudnych warunkach atmosferycznych. Najważniejsze imprezy skoków narciarskich odbywają się w ramach Pucharu Świata, Mistrzostw Świata oraz Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Wśród zawodników, którzy nie tylko zdobyli laury na arenie międzynarodowej, ale także przyczynili się do rozwoju skoków i ich popularności wyróżnić można takie osoby: Adam Małysz (Polska): wielokrotny medali-

sta olimpijski, uważany za jednego z najlepszych skoczków w historii, który zwyciężył w czterech konkursach Turnieju Czterech Skoczni. Kamil Stoch (Polska): wielokrotny medalista olimpijski, zdobywca Kryształowej Kuli Pucharu Świata, Stoch stał się jednym z najbardziej utytułowanych współczesnych skoczków. Janne Ahonen (Finlandia): zdobywca licznych medali Mistrzostw Świata i zwycięzca Pucharu Świata, Ahonen to legenda fińskich skoków narciarskich. Simon Ammann (Szwajcaria): dwukrotny złoty medalista olimpijski, Ammann osiągnął wiele sukcesów na arenie międzynarodowej, zdobywając również Kryształową Kulę. Ryoyu Kobayashi (Japonia): japoński skoczek, który osiągnął sukcesy na arenie międzynarodowej, zdobywca Pucharu Świata. Maren Lundby (Norwegia): jedna z najwybitniejszych skoczek narciarskich, zdobywczyni wielu tytułów i medali. Dzięki umiejętnościom, odwadze i pasji sportowców, skoki narciarskie pozostają jedną z najbardziej ekscytujących i uwielbianych dyscyplin zimowych na świecie. Sport ten nie tylko dostarcza niezapomnianych chwil dla kibiców, ale także stanowi źródło inspiracji dla kolejnych pokoleń skoczków narciarskich. Skoki narciarskie to nie tylko sport, ale także sztuka łącząca w sobie siłę, precyzję i odwagę. Emocje towarzyszące widowisku sprawiają, że jest to jedna z najbardziej pasjonujących dyscyplin zimowych. Dla wielu osób zimowe miesiące nie byłyby takie same bez pełnych emocji konkursów skoków narciarskich, które dostarczają niezapomnianych chwil kibicom na całym świecie.

■ Mikołaj Kowalczyk 7c

Miła Street 18 – 8b w Dreźnie

W dniach 2-5 grudnia klasa 8b – dwujęzyczna odbyła wycieczkę do Drezna. Uczniowie mogli poznać kulturę panującą w Niemczech, doskonalili komunikację w języku niemieckim. Zapoznali się z bogatą historią i sztuką Saksonii, odnaleźli polskie ślady w Dreźnie i podziwiali architekturę baroku. Duże wrażenie zrobiła Opera Sempera, starówka, Zwinger czy Albertina. Cenna była wizyta w Panometer oraz w Muzeum Transportu. Wieczory spędzaliśmy na Weihnachtsmarkt (jarmark bożonarodzeniowy), otuleni bożonarodzeniową atmosferą i intensywnymi zapachami prażonych orzechów, pierników i cynamonowych wypieków. Uczniowie byli z wizytą na

Technicznym Uniwersytecie Drezdeńskim.



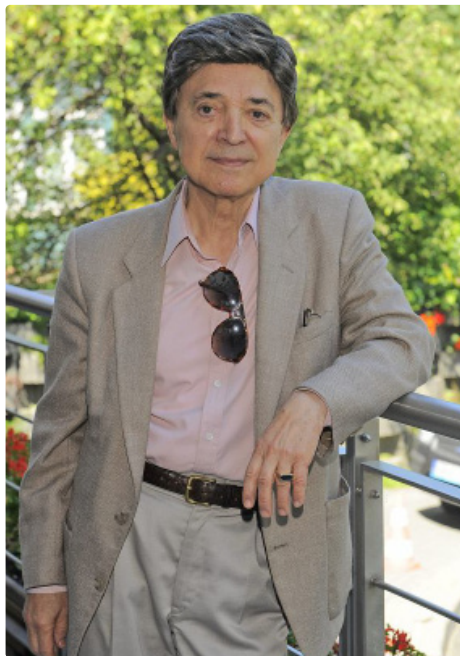
Dziękujemy Pani Aldonie Karasek za umożliwienie i udział naszej klasy w wycieczce, Pani dyrektor Agnieszce Gasek za opiekę i udział. ■ Mariola Włodarczyk

Skaner muzyczny

„A mnie jest szkoda lata. I letnich złotych wspomnień, niech mówią „głupi” o mnie, a mnie jest żal...”

Jerzy Połomski, pierwotnie Jerzy Pa-
jąk urodził się 18 września 1933 w Rado-
miu. Był jednym z najpopularniejszych pol-
skich artystów estrady lat 60. i 70. XX wieku.
Wylansował wiele utworów lat 60. i 70. ta-
kich jak: „Bo z dziewczynami”, „Cała sala
śpiewa z nami”, „Co mówi wiatr”. Dzieciń-
stwo i wczesną młodość spędził w Rado-
miu, gdzie przeżył bombardowania miasta
podczas agresji Niemiec i ZSRR na Pol-
skę w 1939 roku. W tym mieście ukończył
technikum budowlane. Po maturze wyje-
chał na studia do Warszawy. Zdał egzamin
wstępny na architekturę, jednak nie został
przyjęty. Następnie zdał egzaminy i został
przyjęty do Państwowej Wyższej Szkoły
Teatralnej w Warszawie. Na studiach, jego
wykładowca Ludwik Sempoliński zapro-
ponował mu zmianę nazwiska na bardziej
sceniczne i doradził, by poświęcił się nie
aktorstwu, lecz muzyce. Połomski ukończył
studia w 1957 z dyplomem aktora dramatu
i estrady. Grał role dramatyczne, m.in. Po-
etę w „Weselu” Stanisława Wyspiańskiego.
Jako aktor zadebiutował w 1957 roku
w warszawskim Teatrze Buffo, gdzie zagrał
m.in. w składankach satyrycznych: „Grze-
chy stare i nowe”, „Żarty na stół”, „Nasze
jajko” i „Czym chata bogata”. Następnie
występował w stołecznym Teatrze Syrena.
W 1958 roku zajął drugie miejsce w ple-
biscyście Polskiego Radia na najpopular-
niejszego polskiego piosenkarza. Pierwszy
utwór dla radia „Piosenkę dla nieznajomej”,
skomponowaną przez Jerzego Haral-
da ze słowami Zbigniewa Kaszkura, nagrał
jeszcze jako student. W 1961 roku zdobył
drugą nagrodę na 1. Międzynarodowym
Festiwalu Piosenki w Sopocie za utwór
pt. „Woziwoda”, a w 1968 roku odebrał na-
godę Towarzystwa Przyjaciół Opolu na 6.
Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w
Opolu za utwór „Jest bałajka”, skompono-
wany przez Henryka Klejnego, do słów Ta-
deusza Uragacza. W 1969 roku został
laureatem festiwalu Złoty Orfeusz w Buł-
garii, gdzie zdobył nagrodę jury oraz ra-
dia i telewizji, a rok później zajął trzecie
miejsce na festiwalu Coupé d'Europe Mu-
sicale w Szwajcarii. Koncertował zarówno
w kraju, jak i poza jego granicami, między
innymi w Wielkiej Brytanii, Danii, Czecho-
słowacji, ZSRR czy Jugosławii. W 1970
roku występował w Teatrze Syrena, w re-
wii „Ćwierć za kominem” z Ireną Santor.
W 1973 roku wystąpił na Festiwalu Piosen-
ki Radzieckiej w Zielonej Górze, gdzie wy-

konał utwór „Wesele”. W tym samym roku
zajął również trzecie miejsce podczas 11.
Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej
w Opolu za utwór pt. „Bo z dziewczynami”.
Chętnie sięgał po przedwojenne utwo-



ry, takie jak: „To ostatnia niedziela”, „Kie-
dy znów zakwitną białe bzy”, „Każdemu
wolno kochać”. Teksty piosenek pisali dla
niego: Wojciech Młynarski, Ireneusz Ire-
dyński, Adam Kreczmar, Agnieszka Osiec-
ka. W jego repertuarze znajduje się m.in.
utwór „Upamiętnienie”, ze słowami wiersza
Wisławy Szymborskiej pod tym samym
tytułem. Z powodzeniem śpiewał covery za-
granicznych przebojów: „Formidable”, „Kili-
mandjaro”, „My dear Clementine”. Połomski
spędził kilka lat w Stanach Zjednoczonych,
do których wyjechał w grudniu 1981 roku
w ramach trasy koncertowej. Otrzymał zielo-
ną kartę, ale gdy tylko zniesiono stan wo-
jenny w Polsce, zdecydował się na powrót
do kraju. W 1990 roku, podczas 27. Kra-
jowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu
otrzymał wyróżnienie za utwór „Moja
młodość”, ze słowami Agnieszki Osiec-
kiej i muzyką Seweryna Krajewskiego. Za
album pod tym samym tytułem, który sprze-
dał się w 50 tys. egzemplarzy, w 1998 roku
otrzymał złotą płytę. W 2007 piosenkarz był
jurorem na 44. Międzynarodowym Festiwa-
lu Piosenki w Sopocie. 20 kwietnia 2009
roku z rąk prezydent Warszawy Hanny
Gronkiewicz-Waltz otrzymał nagrodę Złote-
go Fryderyka za całokształt twórczości. 16
czerwca 2013 roku podczas 50. Krajowego
Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu wystą-

pił na gali jubileuszowej przypominającej
największe przeboje minionego półwiecza.
Od 16 do 20 września 2013 regularnie
gościł w audycji Marka Sierockiego w ra-
diu Vox FM. 22 września TVP1 wyemitowa-
ła odcinek specjalny programu Jaka to
melodia? całkowicie poświęcony twórczości
Połomskiego. Brał udział w akcjach i kon-
certach charytatywnych, między innymi
organizowanych przez fundację Anny Dym-
nej – Mimo Wszystko. W 2013 roku wraz
z innymi artystami nagrał piosenkę promu-
jącą czwartą edycję kampanii „Pomaganie
Jest Trendy”, poświęconą upowszechnianiu
wiedzy o autyzmie. Występował również
podczas krakowskich koncertów Granie
na szczekanie, z których dochód przezna-
czony był na pomoc bezdomnym zwierzę-
tom. W recenzjach wielokrotnie podkreśla-
no umiejętności estradowe piosenkarza,
jego nienaganną dykcję, piękną barwę
głosu, elegancję w stroju i zachowaniu,
wykorzystywanie podczas śpiewania całej
gamy środków aktorskich. Nazywano go
polskim Frankiem Sinatrą i Charles'em
Aznavourem, ale sam artysta z dystansem
odnosił się do tych porównań. Występował
w peruce. W latach świetności uznawany
był za amanta polskiej sceny muzycznej.
Zmarł 14 listopada 2022 w Warszawie.
Artysta został pochowany w Alei Zasłużo-
nych cmentarza Powązkowskiego w War-
szawie. ■ Julia Skura 7d

Szkolny kalejdoskop

28 listopada 2023 roku odbył się w naszej
szkole finał Radomskiej Olimpiady Młodzieży
w piłce siatkowej chłopców. Po wielu zacię-
tych meczach reprezentacji PSP34 udało



się zająć 1 miejsce przed PSP6, PSP5 oraz
PSP17. Skład zwycięzców: Brajan Hendzel,
Błażej Łobodziński, Franciszek Zaręba, An-
drii Plechun, Dawid Borkowski, Bartłomiej
Gołąbek, Wiktor Zimałek, Błażej Okrutny
i Igor Nowicki. Trenerami naszego zespołu
są Rafał Skórnicki i Paweł Płatos.

Gratulujemy! ■ Paweł Płatos

Animalsy – Kapibara

Kapibara – największy i najsympatyczniejszy gryzoń świata

Największym gryzoniem na świecie jest kapibara wielka. W Gujanie oswojona kapibara służyła jako „psi” przewodnik dla niewidzących. Warto zwrócić uwagę na pochodzenie nazwy tego wyjątkowego gryzonia. Słowo kapibara pochodzi z języka

Tupi, który był używany przez plemiona, które kiedyś mieszkaly w Brazylii. W tym języku, kapibara to: „ten, który zjada wąskie liście”. Gryzoń ten żyje głównie w lasach równo-



wych i monsunowych w Kolumbii, Brazylii i Wenezueli. Zamieszkuje tereny w pobliżu zbiorników wodnych. Chętnie przebywa także w ludzkich osadach, gdzie ma wystarczająco dużo pożywienia i jest w mniejszym stopniu zagrożony przez drapieżniki. W Ameryce Południowej można znaleźć farmy kapibar, ale nie hoduje się ich na masową skalę, są tam utrzymywane, ponieważ skóra tych zwierząt jest cenna. Dlaczego

duża świnka wodna preferuje miejsca blisko wody? Kapibara ma delikatną skórę, która łatwo się przesusza. Dostęp do wody zapewnia jej odpowiednią pielęgnację i stałe nawilżenie. Kapibara jest świetnym pływakiem, ponieważ może wstrzymać oddech

pod wodą na kilka minut. Jeśli ma stałe źródło wody, może przetrwać w wielu różnych środowiskach, w tym na bagnach, terenach trawiastych i w tropikalnych lasach. Kapibara

to gryzoń wodno – lądowy, a jej łapy mają błony pławne między palcami, aby mogła pływać. Mają trzy pazurki na przednich palcach i cztery na tylnych. Życie nad wodą pozwala im szybko uciekać. To sympatyczne zwierzę posiada długie zęby, podobnie jak inne gryzonie. Dorosła kapibara ma od 100 do 130 centymetrów i waży od 30 do 60 kilogramów. Kapibara to zwierzę roślinożerne i bardzo „wybredne”. Żywi się głów-

nie trawami, znajdującymi się w pobliżu wybrzeża. W Ameryce Południowej kapibara jest uważana za szkodnika, ponieważ podczas poszukiwania pożywienia, zdarza jej się niszczyć uprawy człowieka. Długość ich życia to średnio 8 – 12 lat.

Czy wiesz, że...?

Z naszej winy stosunki kapibary z człowiekiem nie układają się tak dobrze, jak na przykład relacje tych zwierząt z ptakami. Na szczęście gatunek nie ma statusu zagrożonego, ponieważ proces rozrodu jest bardzo energiczny. Jednak ze względu na pyszne mięso „świnek”, które w Wenezueli jest wielkanocnym rarytasem, ludzie polują na nie. Kapibary mogą komunikować się różnymi sposobami, na przykład mruczeniem, gwizdaniem, pischaniem, jęczeniem czy nawet trzeszczeniem zębami, w zależności od tego, co chcą powiedzieć. Kapibara może poruszać się z prędkością nawet do 35 km/h. Kapibary przez pierwsze 16 tygodni życia piją mleko matki, ale bardzo szybko są gotowe na pokarm stały. Można hodować kapibary samodzielnie, jeśli zapewni im się odpowiednie warunki i dużą przestrzeń. ■ Aleksandra Misztal 6e

Filmoteka

„Opowieść Wigilijna” – film animowany z 2009 roku

Z okazji zbliżającego się okresu świąt Bożego Narodzenia, postanowiłam napisać kilka słów o filmie, który wielu z nas może kojarzyć z tym czasem. Tematyka, którą porusza jest ponadczasowa, a w dobie dzisiejszego, konsumpcyjnego stylu życia nadzwyczaj aktualna. Animowany film powstał w 2009 roku i jest jedną z wielu adaptacji powieści Charlesa Dickensa z 1843 roku. Wyreżyserowany przez Roberta Zemeckisa'a, który stworzył również scenariusz. W roli głównej (Ebenezera Scrooge'a) wystąpił Jim Carrey, który zagrał również kilka innych kluczowych postaci (Scrooge'a młodego, w średnim wieku oraz starca, a także każdego z trzech duchów). W polskojęzycznej wersji, głównej postaci głosu użyczył Piotr Fronczewski. Ebenezer Scrooge to londyński skąpiec. Nie obchodzi go świąt Bożego Narodzenia, jest nie miłym, bezdusznym egoistą, nie ma przyjaciół. W wigilię, dokładnie siedem lat po swojej śmierci, Ebenezer odwiedza zjawy dawnego przyjaciela, a zarazem współpracownika – Marleya.

Po krótkim wstępie opisującym swoje życie pozagrobowe informuje starego przyjaciela, że dzięki jego wstawiennictwu odwiedzą go trzy duchy: świąt przeszłych, teraźniejszych



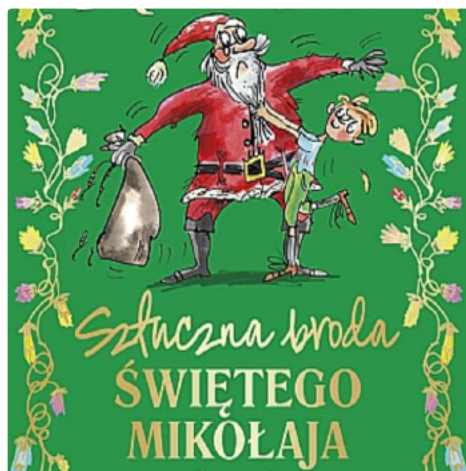
i przyszłych. Czy dzięki spotkaniu z nimi, Ebenezerowi uda się uniknąć losu byłego współnika? Jak potoczy się dalsza historia głównego bohatera? Tego nie zdradzę, o tym musicie przekonać się sami... Ruchy posta-

ci są bardzo realistyczne, animacje dopracowane w najdrobniejszych szczegółach. Film był realizowany techniką motion capture (przetworzenie mimiki realnych aktorów do animacji) wykorzystując technologię trójwymiarową. Odpowiednio dobrana ścieżka muzyczna doskonale współgra z następującymi po sobie wydarzeniami i pozwala wprowadzić nas w szczególny klimat – raz mroczny, raz zabawny. Podkreśla także doskonale nastrój utworu. Muzykę do filmu skomponował Alan Silvestri. Według mnie film jest idealny na zimowe popołudnie, do obejrzenia z całą rodziną. Łączy w sobie poważną tematykę, ale wplecione są także humorystyczne fragmenty. Posiada morał i pozwala nam zastanowić się nad tym, co tak naprawdę jest ważne w życiu. Może być również pretekstem do wspólnej rozmowy z rodzicami bądź dziadkami. Warto poświęcić odrobinę czasu i dać sobie szansę na chwilę refleksji, w tym szczególnym, świątecznym czasie. Bardzo zachęcam Was do obejrzenia filmu. ■ Łucja Mastalerz 7c

A może by tak poczytać...

Autor: Terry Pratchett **Tytuł:** „Sztuczna broda Świętego Mikołaja” **Ilustracje:** Mark Beech **Objętość:** więcej niż sto stron **Dla kogo:** dla każdego od 9 do 99 roku życia

Zaczął się grudzień, czas kiedy wszyscy czekają na święta Bożego Narodzenia,



choinkę i prezenty. Praktycznie każdy też z tym czasem kojarzy przygody Kevina samego w domu czy historię skąpca Ebenezera Scrooge'a, opisaną przez Charlesa Dickensa. Tematyce związanej z Bożym Narodzeniem poświęcona jest także książka Terry'ego Pratchetta „Sztuczna broda Świętego Mikołaja”, ale pozwala ona nam

spojrzeć na święta w zupełnie inny sposób. Pratchett jest jednym z najzabawniejszych i najpopularniejszych pisarzy na świecie, który stworzył cały cykl opowieści o Świecie Dysku, ale kiedy miał 17 lat napisał zbiór jedenastu opowiadań, których akcja dzieje się w uroczym angielskim miasteczku Bluckbury. Podczas ich czytania nie sposób ciągle się nie uśmiechać. Zbiór zawiera m.in. opowieść o gigantycznym bożonarodzeniowym cieście, różnych anomalii pogodowych, a także wielkim yeti, który nie do końca jest potworem. Lecz „Sztuczna broda Świętego Mikołaja” to jednak przede wszystkim opowieści o pewnym starszym panu, z białą brodą, który najczęściej chodzi w czerwonym ubraniu i jeździ saniami zaprzężonymi w renifery. Jedną z najlepszych historii ukazuje sytuację, kiedy św. Mikołaj „poza sezonem” na Gwiazdkę próbuje znaleźć pracę i np.: zostaje zatrudniony w centrum handlowym, co okazuje się prawdziwie katastrofalnym pomysłem. Dlaczego? Ponieważ wszystkie decyzje Mikołaja doprowadzą go w końcu

na salę sądową, gdzie zasiądzie na ławie oskarżonych, a sędzia będzie miał prawdziwie twardy orzech do zgryzienia, jak skazać według realnego prawa postać, która formalnie nie jest realna? Moja ulubiona historia poświęcona jest jednak nie Mikołajowi, a komputerowi. Pratchett pisał swoje opowiadania w czasach, kiedy sztuczna inteligencja jeszcze nie istniała, nie było Internetu, a nawet komputer był nowinką technologiczną. Komputer w opowiadaniu brytyjskiego autora zyskuje świadomość i zaczyna wierzyć w św. Mikołaja. Oczywiście będzie to prowadzić do wielu zabawnych, ale i zmuszających do refleksji sytuacji. Poczucie humoru T. Pratchetta, jego inteligentne spostrzeżenia, spora doza uszczypliwości, którą obdarzał i rzeczywistość i swój wykreowany świat, powodują, że jego nastoletnie dzieło pt. „Sztuczna broda Świętego Mikołaja” jest świetną propozycją spędzenia świątecznego czasu z książką w ręku. Dodatkowo – książką pięknie wydaną, z okładką utrzymaną w kolorach czerwieni, złota i zieleni. ■ Piotr Markowicz 7c

Gabriel gra

Warhammer 40,000, znany również jako WH40K, to epickie i mroczne uniwersum stworzone przez Games Workshop

Gra figurkowa czerpie z głębokiego lore, oferując jednocześnie rozbudowany system rozgrywki. Warhammer 40,000 wyróżnia się pięknymi i skrupulatnie wykonanymi figurkami. Każda armia ma swój niesablonowy styl, a modele odzwierciedlają charakterystyczne cechy rasy lub frakcji. Pomalowanie i personalizacja figurek stają się dla wielu graczy satysfakcjonującym elementem. Jednym z najsilniejszych punktów WH40K jest bogate i głębokie lore. Opowieści o bratobójczych konfliktach, bogach Chaosu i imperialnych intrygach tworzą fascynujące tło dla rozgrywki. Wiele kampanii rozwija tę narrację, angażując graczy w rozbudowane historie. Mechanika gry WH40K jest złożona, ale jednocześnie zadowalająca. Gracze planują i wykonują swoje ruchy, biorąc pod uwagę taktyczne elementy, a także używają specjalnych zdolności. Rzuty kośćmi decydują o losach bitwy, co dodaje efekt losowego rozstrzygnięcia. Różnorodność armii umożliwia wybór spośród licznych frakcji posiadających wyjątkowe jednostki, strategie i styl gry. Przykładowe armie to: Space Marines –

główne jednostki imperium. Jest to w mojej ocenie mocno podrasowana różnymi implantami ludzka rasa, dzieląca się na zakony (podarmie). Chaos Space Marines – byli wyznawcy racji imperium, teraz heretycy i zdrajcy. Dowodzeni przez prymarchę Horusa. Po jego śmierci władzę przejął zwykły



Marines Abaddon The Despoiler. Orki – armia plugawych kreatur, które pragną przede wszystkim rozlewu krwi i rzezi. Ich magia jest nietypowa, ponieważ, jeśli orki wierzą, że coś jest prawdziwe... to staje się prawdziwe! Taktyczne decyzje podczas budowy armii i rozmieszczenia jednostek mają kluczowe znaczenie dla sukcesu na polu bitwy. Warhammer 40,000 to także społeczność. Gracze uczestniczą w turniejach,

wymieniają się doświadczeniami, malują swoje figurki i tworzą własne narracje. To wspólnota, która pasjonuje się tworzeniem, strategią i wspólnym dzieleniem się swoimi doświadczeniami. Jednym z potencjalnych minusów gry są wysokie koszty związane z zakupem figurek, podręczników i dodatków. Może to być barierą dla nowych graczy, choć z drugiej strony, dla osób które cenią sobie jakość i precyzję wykonania figurek, cena nie będzie stanowiła przeszkody. Jest to niewątpliwie jedna z najbardziej ikonicznych i rozbudowanych gier figurkowych na rynku. Od estetyki figurek po głębokie lore i złożoną mechanikę gry, WH40K przyciąga zarówno nowych, jak i doświadczonych graczy. To uniwersum, które stworzyło swoją własną, niezapomnianą markę w świecie gier planszowych i figurkowych. Dla miłośników science fiction, strategii i narracyjnych opowieści, Warhammer 40,000 to niezwyczajna podróż w mroczne, futurystyczne zakątki galaktyki. W Radomiu znajduje się sklep figurkowy, który mogę szczerze polecić. Mieści się przy ulicy Mickiewicza.

■ Gabriel Pietras 7c

Gdzie ta keja?

Antoni Gregorkiewicz – symbol harcerza wiernego Bogu i Polsce, o którą walczył

Urodził się w syberyjskiej miejscowości Charwatowo. Był jednym z współtwórców polskiego żeglarstwa, założycielem licznych harcerskich drużyn wodnych i pierwszym dyrektorem wrocławskiej Szkoły Żeglugi Śródlądowej. W 1917 roku podjął działalność opiekuńczą – wychowawczą nad dziećmi polskich zesłańców z okolic Władywostoku, był jednym ze współorganizatorów harcerskiej drużyny żeglarskiej „Pierwszej Polskiej Drużyny Harcerskiej” im. Tadeusza Kościuszki. Celem działalności Hufca, poza czysto wychowawczą, było stworzenie załóg polskiej floty i rozwój

W konspiracji posługiwał się pseudonimami „Zakliczewski” i „Krokodyl”, pełnił funkcję Komendanta Okręgu Prawobrzeżnego Chorągwi Mazowieckiej Szarych Szeregów. Nazwisko Gregorkiewicza, jako nauczyciela, figurowało w spisie kuratora szkolnego, prawdopodobnie dlatego został aresztowany przez gestapo w październiku 1942 r. W tym czasie pełnił obowiązki przewodniczącego Rady Głównej Opiekuńczej w Rembertowie, za pośrednictwem tej organizacji podjęto próbę jego uwolnienia. Był więziony na Pawiaku, przechodził badania w Alei Szucha. Niemcy nie wiedzieli,



Materiały udostępnione przez Ośrodek "Pamięć i Przyszłość", stanowiące element wystawy "Rzeka-Miasto-Ludzie".

żeglarstwa morskiego. Po zakończeniu I Wojny Światowej Hufiec Syberyjski wrócił do Polski na pokładzie statku „Brandenburg”. Hufiec kontynuował działalność na Półwyspie Helskim, w latach 1924 – 1928 prowadził pierwsze obozy nadmorskie, na których rocznie przebywało około 300 osób. Antoni Gregorkiewicz po powrocie z Syberii zamieszkał w Pułtusku, gdzie ukończył liceum, następnie pracował jako nauczyciel, był drużynowym, a później komendantem hufca. W 1930 r. przeniósł się do Rembertowa, gdzie pracował w Publicznej Szkole Powszechnej nr 3. Był instruktorem Mazowieckiej Chorągwi ZHP jako pilot drużyn wodniackich. Organizował i prowadził letnie obozy żeglarskie nad morzem i jeziorem Narocz; ostatni z tych obozów zakończył się trzy dni przed wybuchem wojny. Po kapitulacji Warszawy i wkroczeniu Niemców do Rembertowa, 12 października 1939 r. Gregorkiewicz zorganizował grupę konspiracyjną harcerzy, która została następnie włączona do Szarych Szeregów.

że był członkiem Szarych Szeregów i pełnił ważną funkcję w tej organizacji. Po 1945 roku z obozu koncentracyjnego powrócił do Polski, zamieszkał we Wrocławiu i natychmiast włączył się do pracy w harcerstwie, odbudowywał też żeglugę śródlądową. Był członkiem Komendy Chorągwi Dolnośląskiej ZHP, organizował drużyny żeglarskie. 24 października 1946 r. Rada Główna Polskiej Żeglugi na Odrze we Wrocławiu podjęła decyzję o utworzeniu Szkoły Żeglugi Śródlądowej, organizatorem został Gregorkiewicz. Następnie przeprowadził się do Warszawy i rozpoczął pracę w Zjednoczeniu Żeglugi i Stoczni Rzecznych. Jako emeryt w latach 70. wrócił do Wrocławia, pełnił funkcję Kierownika Drużyn Żeglarskich, prowadził też obozy żeglarskie. Do ostatnich dni swojego życia uczestniczył w życiu ZHP. Odszedł 8 lutego 1977 roku. Gregorkiewicz odegrał istotną rolę w historii harcerstwa, żeglarstwa i żeglugi śródlądowej.

■ Julia Skura 7d

Ignacy poleca

Ciasteczka owsiane

Składniki:

- 150 g płatków owsianych
- 60 g mąki
- 100 g cukru
- 5 g proszku do pieczenia
- 80 g oleju roślinnego
- 1 jajko
- 5ml ekstraktu waniliowego



Sposób przygotowania:

Przełóż do miski wszystkie składniki. Następnie wymieszaj, aż składniki się połączą. Zgodnie z upodobaniem możesz dodać bakalie lub inne owoce. Uformuj z ciasta niewielkie kulki, umieść je na blaszce i delikatnie spłaszcz. Im cieńsze, tym bardziej chrupiące. Nagrzej piekarnik do temperatury 180 stopni i piecz ciasteczka przez około 12 – 15 minut. Smacznego!

■ Ignacy Brodnicki 6e

Stopka redakcyjna

Redakcja MONITOR 34
Publiczna Szkoła Podstawowa nr 34
ul. Miła 18, 26-600 Radom

www.psp34.radom.pl

REDAKTOR NACZELNY
Julia Skura

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Julia Skura, Michalina Stępień,
Łucja Mastalerz, Piotr Markowicz,
Mikołaj Kowalczyk, Ignacy Brodnicki,
Gabriel Pietras, Maksymilian Goździk,
Aleksandra Misztal, Aurelia Figarska

OPIEKA REDAKCYJNA
Ewelina Solecka

UKŁAD GRAFICZNY
Halina Kasprzyk – Mazgajczyk

POMYSŁODAWCZYNI I OPIEKA REDAKCYJNA
GAZETY MONITOR 34 W LATACH 2017 – 2023
Anna Michnicka

Wszystkie teksty i fotografie publikowane są
na licencji CC BY – SA 3.0

